

Sygn. akt V ACa 528/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Katarzyna Przybylska
Sędziowie:	SA Jacek Grela (spr.) SO del. Arkadiusz Kuta
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko L. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 8 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 184/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa528/13

## UZASADNIENIE

Powód J. S. wniósł w postępowaniu nakazowym o orzeczenie nakazem zapłaty, iż pozwany L. S. (1) ma zapłacić na jego rzecz kwotę 55 000 euro z ustawowymi odsetkami od 22.12.2009 do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie kosztów procesu.

Kwota dochodzona pozwem stanowiła cenę za maszyny rolnicze sprzedane pozwanemu 11.12.2009r. Powód twierdził, że 11.12.2009 zawarł z L. S. (1) umowę sprzedaży tych maszyn.

Na okoliczność zawarcia umowy sprzedaży powód wystawił pozwanemu dwa rachunki na łączną kwotę 55 000 euro. Rachunki określały termin płatności na 18.12.2009r.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w sprawie I Nc (...) w dniu 8.05.2012r., Sąd Okręgowy w S. nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda 55.000 euro z ustawowymi odsetkami od 22.12.2009 do dnia zapłaty oraz kwotę 10 086 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozwany L. S. (1) dnia 28.05.2012 wniósł zarzuty od nakazu zapłaty z 8.05.2012 w których zaskarżył nakaz zapłaty w całości i zarzucił:

1. niewymagalność roszczenia o zapłatę ceny wobec jego przedawnienia;
2. wygaśnięcie zobowiązania (względnie niedojście umowy do skutku) – umowy sprzedaży- z powodu nieziszczenia warunku zawieszającego, którym była zapłata ceny w umówionym terminie;
3. wygaśnięcie zobowiązania wobec niemożności spełnienia umówionego świadczenia przez powoda;
4. wygaśnięcie zobowiązania wobec odstąpienia od umowy sprzedaży przez pozwanego;
5. nieistnienie zobowiązania, tj. umowy sprzedaży wobec tego, że powód nie był i nie jest właścicielem maszyn rolniczych objętych umową sprzedaży.

W konsekwencji pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa. Wniósł również o uchylenie nakazu zapłaty jako tytułu zabezpieczenia.

Postanowieniem z dnia 4.06.2012r. Sąd wstrzymał wykonanie nakazu zapłaty z 8.05.2012r. jako tytułu zabezpieczenia do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia zarzutów.

W odpowiedzi na zarzuty powód pismem z dnia 15.06.2012r. wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy, nieuwzględnienie wniosków dowodowych pozwanego na okoliczność stanu maszyn oraz nieuwzględnienie jako niedopuszczalnych wniosków dowodowych na okoliczności objęte mocą wiążącą prawomocnego wyroku wydanego w sprawie I C (...) Sądu Okręgowego w S. (wcześniej I C (...) Sądu Okręgowego w S.).

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2013 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt I C 184/12, Sąd Okręgowy w S. utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w S. w dniu 8 maja 2012 r. w sprawie I Nc (...).

Podjęte rozstrzygnięcie, Sąd Okręgowy uzasadnił w następujący sposób:

W dniu 11.12.2009r. J. S. zawarł z L. S. (1) ustną umowę sprzedaży następujących maszyn rolniczych:

- J. D. rok produkcji 1993,
- M. 633 rok produkcji 1999,
- C. (...) rok produkcji 1999,
- M. rok produkcji 1995,
- M. G.-400 rok produkcji 2008.

Powód umowę z pozwanym zawarł przy udziale pośrednika jakim był K. S.. Z samym kupującym powód nie spotkał się. Ustalono, że powód wystawi pozwanemu S. faktury potwierdzające zawarcie umowy, jednocześnie powód zastrzegł, że nabywca będzie mógł odebrać ruchomości będące przedmiotem umowy dopiero po uiszczeniu ustalonej ceny zakupu.

Nie zawierano klauzuli, że prawo własności maszyn przejdzie na nabywcę dopiero po dokonaniu przez pozwanego zapłaty.

Po zawarciu umowy powód wystawił pozwanemu za zakup dwie faktury opiewające na łączną kwotę 55 000 euro z terminem płatności 18.12.2009r.

Do chwili obecnej należność wynikająca z faktur wystawionych przez powoda nie została zapłacona.

W dniu 28.01.2010r. pozwany L. S. (1) wniósł do Sądu Okręgowego w S. przeciwko J. S. pozew o wydanie 5 maszyn rolniczych będących przedmiotem umowy sprzedaży z 11.12.2009r. L. S. (1) twierdził w pozwie, że należność za maszyny została uregulowana poprzez cesję wierzytelności od Gospodarstwa (...) Spółki z o. o. do kwoty 231 000 zł i następnie powołał się na potrącenie nabytej wierzytelności z wierzytelnością w łącznej wysokości 55 000 euro przysługującą J. S.. W toku postępowania ustalono, iż cesja wierzytelności była niedopuszczalna w świetle umowy dzierżawy z 28.05.2008r. zawartej pomiędzy powodem J. S. a Gospodarstwem (...) Spółką z o.o. W związku z powyższym, pomimo ustalenia przez sąd, że powód w umowie z 11.12.2009r. zastrzegł na swoją rzecz prawo posiadania maszyn (a nie ich własności) do czasu zapłaty pełnej ceny sprzedaży, powództwo o wydanie ruchomości L. S. (2) zostało oddalone wyrokiem dn. 3.08.2010r.

Na skutek apelacji L. S. (1) od wyroku wydanego w sprawie IC (...), Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z 18.20.2011r. (sygn. I ACa (...)) uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania. Jedyną przyczyną uchylenia wyroku z 3.08.2010r. (IC (...)) było nierozpatrzenie przez sąd pierwszej instancji zarzutu potrącenia kolejnej wierzytelności wobec powoda, zgłoszonego już po zamknięciu rozprawy. Pomimo uchylenia wyroku IC (...) Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia sądu pierwszej instancji oraz dokonał ocenę prawną.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, w tym kolejnego zarzutu potrącenia zgłoszonego przez L. S. (1), Sąd ponownie oddalił powództwo uznając zarzut za bezzasadny.

Apelacja L. S. (1) od wyroku z 26.10.2011r. oddalona została orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 12.04.2012r. Również w tym orzeczeniu Sąd Apelacyjny podzielił dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne w tym głównie ustalenie, że w umowie z 11.12.2009r. powód zastrzegł jedynie prawo posiadania rzeczy do czasu zapłaty pełnej ceny a nie prawo własności.

Przed wytoczeniem powództwa w sprawie IC (...), postanowieniem z dnia 14.01.2010r. wydanym w sprawie ICo (...) Sąd Okręgowy w S. udzielił zabezpieczenia przyszłego powództwa L. S. (1) przeciwko J. S. o wydanie ruchomości poprzez oddanie maszyn pod dozór Gospodarstwa (...) Spółki z o.o. w N..

Zażalenie J. S. na powyższe postanowienie oddalone zostało postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 22.03.2010r. wydanym w sprawie I ACz (...).

Postanowieniem Sądu Okręgowego w S. z 22.07.2010r. zmieniono dozorcę spornych maszyn rolniczych i ustanowiono nim J. R.. Od stycznia 2010r. do chwili obecnej sporne maszyny nie znajdują się w posiadaniu J. S., lecz ustanowionego przez sąd dozorcę.

Rachunki za sporne maszyny powód doręczył pozwanemu w dniu 21.12.2009r.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzuty pozwanego na uwzględnienie nie zasługują, a nakaz zapłaty z dnia 8.05.2012r. należało utrzymać w mocy.

W ocenie Sądu a quo kwestią zasadniczą dla rozstrzygnięcia było ustalenie charakteru umowy jaką strony zawarły w dniu 11.12.2009r. Jak wynika z treści prawomocnych orzeczeń wydanych przez Sąd w sprawie IC (...), a następnie IC (...) pomiędzy J. S., a L. S. (1) nie doszło do zastrzeżenia w umowie prawa własności maszyn do czasu zapłaty przez

L. S. (1) uzgodnionej ceny, a jedynie do zachowania posiadania rzeczy przez sprzedającego do czasu zapłaty ceny. W niniejszej sprawie należało odpowiedzieć na pytanie czy w zakresie wyżej opisanych ustaleń mamy do czynienia z powagą rzeczy osądzonej czy też sąd w obecnym postępowaniu uprawniony lub obowiązany był do badania charakteru zawartej przez strony umowy.

Sąd pierwszej instancji w pełni podzielił stanowisko powoda, iż powaga wyroku wydanego w sprawie IC (...) rozciąga się nie tylko na jego sentencję, ale również na motywy rozstrzygnięcia w granicach, jakie stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne do wyjaśnienia jego zakresu. Sąd Okręgowy wydając dwukrotnie orzeczenia w sprawie IC (...), a następnie IC (...), ustalił, iż strony zawarły umowę sprzedaży maszyn rolniczych bez zastrzeżenia ich własności do czasu zapłaty pełnej ceny. Powyższe ustalenia faktyczne i prawne znalazły pełną aprobatę sądu odwoławczego, który w pełni zaakceptował ustalenia i ocenę prawną umowy, dokonane przez sąd okręgowy.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie był związany powyższymi ocenami i to niezależnie od własnego przekonania wywiedzionego w oparciu o cały zebrany materiał dowodowy /oświadczenie św. S. z 11 stycznia 2010 r. k. 56 akt IC (...) i zeznania świadka S. w sprawie IC (...) k.120, iż do zastrzeżenia własności maszyn do czasu uregulowania płatności przez nabywcę nie doszło. Nieistotne było, że świadka S. z braku informacji o obecnym miejscu zamieszkania nie dało się w niniejszym procesie przesłuchać. Świadek S. w sprawie I C (...) w sposób jednoznaczny przedstawił jakie były uzgodnienia w sprawie zastrzeżenia własności. Bez znaczenia dla powyższej kwestii są subiektywne odczucia powoda co do momentu, w którym pod względem prawnym, przestał być właścicielem maszyn a własność przeszła na pozwanego jako kupującego. Dotyczy to również zeznań wskazywanych w tym procesie świadków. Sąd meriti oddalił wnioski o ich przesłuchanie wyłącznie z tej racji, że nie były to osoby uczestniczące w transakcji sprzedaży.

Jako nietrafny, Sąd a quo ocenił zarzut niewymagalności roszczenia o zapłatę ceny wobec jego przedawnienia. Powód w odpowiedzi na powyższy zarzut wskazał na szereg okoliczności, z których wynika, że pozwany uznał roszczenie, czego skutkiem było przerwanie biegu przedawnienia roszczenia o zapłatę. Pierwszą z nich jest oświadczenie o potrąceniu z 28.12.2009r. w którym wskazano, że powodowi przysługuje wierzytelność w kwocie 55 000 euro z tytułu umowy potwierdzonej rachunkami z 11.12.2009 (k.152 i 153). Kolejnym dowodem uznania roszczenia jest treść pisma procesowego L. S. (1) z 11.05.2010r. złożonego w sprawie IC (...), w którym dokumentuje istnienie wierzytelności przedstawionej do potrącenia.

Wreszcie w apelacji L. S. (1) z 30.11.2011r. pozwany przyznaje, iż ma świadomość zarówno co do faktu istnienia wierzytelności powoda, jak i jej wysokości (k.432 i n. akt IC (...)).

Oczywiście niesłusznym – zdaniem Sądu meriti - jest zarzut pozwanego o wygaśnięciu zobowiązania z powodu nieziszczenia się warunku jakim była zapłata pełnej ceny. Z przyczyn wskazanych wyżej umowa z 11.12.2009r. nie mogła być potraktowana przez Sąd jako umowa warunkowa, zastrzegająca prawo własności na rzecz sprzedającego.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, nie można uwzględnić również zarzutu wygaśnięcia zobowiązania na zasadach określonych w art. 475 § 1 k.c. W myśl cytowanego przepisu zobowiązanie wygasa, jeżeli spełnienie świadczenia stało się niemożliwe skutkiem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Skoro w myśl umowy z 11.12.2009r. kupujący najpierw musiał zapłacić cenę, a dopiero potem mógł żądać wydania ruchomości, to oznacza, że stroną która pozostawała w zwłoce był kupujący a nie sprzedający.

Zdaniem Sądu orzekającego, chybiony był zarzut pozwanego, iż zobowiązanie wygasło wobec odstąpienia przez niego od umowy z 11.12.2009r. Przede wszystkim pozwany nie wykazał, by ruchomości które nabył umową z grudnia 2009 miały jakiegokolwiek wady w dniu sprzedaży lub w terminie przewidzianym do odbioru maszyn. Jednocześnie z ustalonego przez sąd stanu faktycznego wynika, iż od zawarcia umowy do czasu przekazania pod dozór osoby trzeciej minął zaledwie jeden miesiąc i to na dodatek w okresie zimowym, w którym z pewnością maszyny nie mogły być eksploatowane/co potwierdził powód w swoich zeznaniach k. 238v/ i z pewnością nie nastąpiło pogorszenie ich stanu technicznego.

Podstawą odstąpienia od umowy przez pozwanego nie mógł być również art. 492 k.c., gdyż strony nie zastrzegły prawa odstąpienia od umowy na wypadek niewykonania zobowiązania w terminie ściśle określonym. Podobnie pozwany nie miał prawa odstąpienia od umowy z uwagi na niemożliwość świadczenia (art. 493 § 1 k.c.), gdyż to właśnie pozwany i jedynie on pozostawał w zwłoce w spełnianiu świadczenia.

Według Sądu pierwszej instancji, nie zasługuje również na uwzględnienie ostatni, z podniesionych przez powoda zarzutów, a mianowicie zarzut nieistnienia zobowiązania wobec tego, że powód nie był i nie jest właścicielem maszyn objętych umową sprzedaży. Jak wyjaśnił w swoich zeznaniach powód sprzedane maszyny stanowiły jego własność, a pozwany nie przedstawił żadnego dowodu, który obaliłoby jego twierdzenie.

Sąd a quo uznał, że bez żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ma obecny stan maszyn będących przedmiotem umowy sprzedaży. Skoro bowiem stan techniczny tych maszyn nie budził żadnych zastrzeżeń w momencie sprzedaży, a następnie już 14.01.2010r., dla zabezpieczenia powództwa w sprawie IC (...) (ICo (...)), oddano je pod dozór osoby trzeciej, to z wszelkimi ewentualnymi roszczeniami z tytułu pogorszenia stanu maszyn (o ile rzeczywiście miało ono miejsce), pozwany, jako właściciel, nie może zwracać się do osoby, od której maszyny kupił, a która już od 14.01.2010 nie miała żadnego wpływu na to, co się z rzeczami sprzedanymi dzieje. Z powyższych względów Sąd meriti nie uwzględnił wniosku o przeprowadzenie opinii biegłych na okoliczność aktualnego stanu, wartości i przydatności maszyn.

Mając powyższe na uwadze i wynikający z powyższych rozważań fakt, iż umowa sprzedaży z 11.12.2009r. nadal obowiązuje pomiędzy stronami, a wydanie maszyn rolniczych pozwanemu uzależnione jest w dalszym ciągu od uiszczenia przez niego cen sprzedaży, Sąd Okręgowy w trybie art. 496 k.p.c. w związku z art. 535 k.c. w całości utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 8.05.2012r.

Powyższe rozstrzygnięcie w całości zaskarżył apelacją pozwany i zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, w szczególności art. 365 § 1 kpc i 366 kpc poprzez błędne uznanie, iż w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy uprzedni wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 3 sierpnia 2010 roku sygn. akt IC (...) oraz z dnia 26 października 2011 roku sygn. IC (...) mają charakter prejudycjalny, a okoliczności faktyczne, na których oparł się Sąd I instancji, korzystają z prawomocności materialnej tych wyroków, mimo, iż okoliczności istotne w sporze niniejszym nie tylko nie korzystają z prawomocności materialnej, ale i w kontekście zarzutów pozwanego, ustalenia zawarte w uprzednich wyrokach Sądu Okręgowego są nieistotne w niniejszej sprawie,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, przez ich błędną wykładnię, w szczególności art. 475 § 1 kc, art. 495 § 1 i § 2 kc w zw. z art. 548 § 1 kc i art. 535 kc i mylne przyjęcie, iż:

a. wobec stwierdzenia zwłoki po stronie pozwanego, nie mogła nastąpić następcza niemożność spełnienia świadczenia mimo, iż nie ta okoliczność jest istotna dla stwierdzenia następczej niemożności spełnienia świadczenia,

b. dla przejścia niebezpieczeństwa przypadkowej utraty bądź uszkodzenia maszyn miarodajna jest chwila przejścia własności, a tym samym, iż ryzyko to obciąża pozwanego, mimo, iż przejście niebezpieczeństwa utraty lub uszkodzenia rzeczy sprzedanej następuje z chwilą jej wydania, które nie nastąpiło, a tym samym niebezpieczeństwo to nie obciąża pozwanego L. S. (1), a w konsekwencji, wskutek dokonanej błędnej wykładni przepisów;

III. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 278 § 1 kpc poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz 227 kpc poprzez oddalenie innych wniosków dowodowych pozwanego na okoliczność uszkodzenia (stanu maszyn), mimo, iż są to okoliczności istotne dla ustalenia zasadności zarzutu wygaśnięcia zobowiązania wobec następczej niemożności spełnienia świadczenia przez pozwanego, a konsekwencji zarzutów powyższych, nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy;

IV. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc poprzez błędne przyjęcie, iż to pozwanego obciąża fakt wykazania, że powód nie był właścicielem maszyn mimo, iż ciężar dowodu tej okoliczności faktycznej obciąża pozwanego, a w konsekwencji,

V. błędne ustalenia faktyczne, polegające na przyjęciu, iż powód wykazał, iż był właścicielem maszyn w dacie ich sprzedaży, przez co zarzut pozwanego został uznany za niezasadny;

wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku, uchylenie w całości nakazu zapłaty tego i oddalenie powództwa w całości,
- 2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za wszystkie instancje wg norm przepisanych, względnie o:
- 3) uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S., przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny, podziela i przyjmuje za swoje, wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia, ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, o ile poniżej, nie uznał odmiennie.

1. Na wstępie, przypomnieć należy ugruntowaną w judykaturze regułę, a mianowicie, że w wypadku wyroku oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za własne. Konieczne jest jednak ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji (por. wyrok SN z dnia 23.02.2006 r., II CSK 126/05, niepublikowany, zamieszczony w LEX nr 179973).

Przywołać także należy zasadę, według której Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 31.01.2008 r., III CZP 49/07, opublikowana w OSNC 2008 z. 6 poz. 55).

W przedmiotowej sprawie nie występują okoliczności, które mogłyby świadczyć o nieważności postępowania.

Pozwany sformułował w apelacji pięć głównych zarzutów dotyczących naruszenia, zarówno norm prawa materialnego, jak i norm prawa procesowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe zarzuty okazały się nieuzasadnione.

W pierwszym rzędzie, należało się odnieść do zarzutów formalnych, bowiem, brak uchybień w tym zakresie, stwarzało dopiero możliwość dokonania oceny prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego.

2. Kwestią o zasadniczym znaczeniu dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy był problem mocy wiążącej orzeczenia zapadłego w innej sprawie.

Rację ma apelujący, że co do zasady moc wiążąca wyroku dotyczy jego sentencji, a nie uzasadnienia. Jednakże szczególnie przy orzeczeniach oddalających powództwo lub wniosków w postępowaniu nieprocesowym, gdy z sentencji nie wynika zakres przedmiotowy rozstrzygnięcia, doniosłe i wiążące mogą być również motywy rozstrzygnięcia zawarte w uzasadnieniu orzeczenia, szczególnie ustalenia prejudycjalne sądu, prowadzące do oddalenia powództwa

lub wniosku (por. wyrok SN z dnia 19 października 2012 r., V CSK 485/11, niepublikowany, zamieszczony w LEX nr 1243099 i powołana w uzasadnieniu tego orzeczenia judykatura).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 marca 2003 r. III CZP 97/02 (OSNC 2003/12/160), sąd nie jest związany ustaleniami wynikającymi z uzasadnienia orzeczenia w takim zakresie, w jakim nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia zawartego w wyroku. Jest natomiast związany wskazanymi w uzasadnieniu ustaleniami mającymi wpływ na końcowe rozstrzygnięcie, w szczególności ustaleniami prejudycjalnymi, których skutkiem było wydanie określonego wyroku lub postanowienia orzekającego co do istoty sprawy.

Nie ulega wątpliwości – jak podkreślił to Sąd Najwyższy w cytowanym wyroku z dnia 19 października 2012 r. - że w sytuacji oddalenia wniosku (...), dla ustalenia granic prawomocności materialnej tego orzeczenia oraz zakresu powagi rzeczy osądzonej i związania sądu w innej sprawie konieczne jest sięgnięcie do motywów orzeczenia i ustalenie przyczyn oddalenia wniosku, bowiem przyczyny te mają charakter prejudycjalny dla rozstrzygnięcia o oddaleniu wniosku. Jeżeli przyczyny te obejmują zakres żądania będący przedmiotem sprawy rozpoznawanej później, sąd w tej sprawie jest związany ustaleniami mającymi znaczenie prejudycjalne dla rozstrzygnięcia sprawy wcześniejszej.

Wreszcie – jak zakończył swoją wypowiedź Sąd Najwyższy w cytowanym orzeczeniu - niezgodne z zasadą praworządności i naruszające powagę wymiaru sprawiedliwości byłoby istnienie dwóch orzeczeń sądów dotyczących tych samych stron i tej samej sytuacji prawnej...

W związku z powyższym, w przypadku wyroków oddalających powództwo, Sąd orzekający, rozważając moc wiążącą takiego orzeczenia, winien zadać sobie pytanie, co legło u podstaw oddalenia powództwa, jakimi motywami kierował się sąd, podejmując taką decyzję?

Poddając analizie treść wyroków i ich uzasadnień, zapadłych w sprawie o sygn. akt I C (...), nie powinno być najmniejszych wątpliwości, że powództwo o wydanie ruchomości (przedmiotowych maszyn rolniczych) zostało oddalone z uwagi na brak zapłaty ze strony pozwanego (w tamtej sprawie – powoda), przy apriorycznym założeniu i ustaleniu, że pozwany (w tamtej sprawie powód), na podstawie umowy sprzedaży nabył od powoda (w tamtej sprawie pozwanego) własność rzeczonych maszyn, ale ich wydanie mogło nastąpić dopiero po uiszczeniu stosownej ceny. Należy dodać, że wczytując się w treść pozwu wniesionego w sprawie o sygn. akt I C (...) (wcześniej I C (...)), kwestia skutecznego nabycia własności przedmiotowych maszyn przez pozwanego (w tamtej sprawie powoda), nie budziła również u niego najmniejszych wątpliwości.

W konsekwencji, w przedmiotowej sprawie, Sądy orzekające nie mają podstaw czynić innych ustaleń faktycznych w rozważanym zakresie, nie narażając się – idąc za Sądem Najwyższym – na działanie niezgodne z zasadą praworządności i naruszając powagę wymiaru sprawiedliwości poprzez dopuszczenie do istnienia dwóch orzeczeń sądów dotyczących tych samych stron i tej samej sytuacji prawnej.

W rezultacie, na podstawie rzeczonyj umowy sprzedaży pozwany L. S. (1) stał się właścicielem przedmiotowych maszyn rolniczych i zobowiązany był uiścić na rzecz powoda J. M. S. ich cenę, czego do chwili obecnej nie uczynił. Jednocześnie, warunkiem wydania pozwanemu tych maszyn była zapłata ceny.

Nie można się zgodzić z apelującym, że ewentualne związanie motywami Sądów orzekających w sprawie o sygn. akt I C (...), dotyczyć by mogło braku podstaw do potrącenia. Otóż, należy zauważyć, że w sprawie o wydanie pierwszorzędą okolicznością, którą Sąd musi ustalić jest legitymowanie się przez występującego z powództwem windykacyjnym prawem własności. Zatem w przypadku, gdyby Sąd doszedł do wniosku, że pozwanemu (powodowi w tamtej sprawie) nie przysługuje prawo własności do przedmiotowych maszyn rolniczych, to nie badałby żadnych innych okoliczności a powództwo od razu by oddalił.

W wyniku powyższych rozważań, należało przyjąć, że zarzut zawarty w punkcie I petitum apelacji okazał się nieuzasadniony.

Wobec tego, błędne okazały się zarzuty zawarte w punktach IV i V petitum apelacji, z uwagi na to, że kwestia przysługiwania powodowi prawa własności przedmiotowych maszyn przed zawarciem z pozwanym umowy sprzedaży – na marginesie wcześniej niekwestionowana przez pozwanego – stała się nieaktualna. Bowiem, z uwagi na moc wiążącą orzeczeń zapadłych w sprawie o sygn. akt I C (...), nie powinno być żadnych wątpliwości, że właścicielem maszyn rolniczych, na chwilę obecną, jest pozwany.

3. Chybiony okazał się zarzut zawarty w punkcie II petitum apelacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach przedmiotowej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że zobowiązanie wynikające z rzeczonyj umowy sprzedaży wygasło z uwagi na następczą niemożliwość świadczenia.

Przypomnieć należy, że skutki przewidziane opisywanym przepisem (art. 475 k.c.) wystąpią wtedy, gdy niemożliwość ma charakter obiektywny. Przyjmuje się, że obiektywna niemożliwość świadczenia występuje wtedy, gdy nie tylko kontrahent danej umowy, ale nikt nie może wykonać określonego świadczenia. Świadczenie jest obiektywnie niemożliwe jedynie wtedy, gdy przyczyna niemożliwości leży poza sferą działalności i aktywności dłużnika, tkwi w przedmiocie świadczenia, czyli jest niemożliwością "samą z siebie" (por. Z. Gawlik (w:), Kodeks cywilny. Komentarz, Tom III, Zobowiązania – część ogólna, LEX 2010, teza 3 do art. 475).

W przedmiotowej sprawie, brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że maszyny rolnicze, będące przedmiotem rzeczonyj umowy sprzedaży, nie istnieją. Choćby z treści apelacji wynika, że maszyny te, pozostając pod zabezpieczeniem, były bezprawnie wykorzystywane przez osoby nieuprawnione, przez co straciły one na wartości (k. 304 akt). Wynika stąd, że maszyny te istnieją, choć mogą być w innym stanie technicznym, niż w dniu sprzedaży.

Jednocześnie, apelujący jednoznacznie zaznaczył, że analizowana niemożność świadczenia powstała z przyczyn nie leżących po żadnej ze stron (k. 304 akt).

W tym miejsce, należy zauważyć, że w myśl art. 856 § 1 k.p.c. dozorca lub dłużnik, któremu powierzono dozór, obowiązani są przechowywać oddane im pod dozór ruchomości z taką starannością, aby nie straciły na wartości, i oddać je na wezwanie komornika lub stosownie do orzeczenia sądu albo na zgodne wezwanie obu stron. Zatem, dozorca wobec dłużnika i wierzyciela ponosi odpowiedzialność za szkody spowodowane nienależytym wykonywaniem swoich obowiązków według zasad określonych w art. 471 k.c. (por. D. Zawistowski (w:), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Tom IV, WKP 2012, teza 1 do art. 857).

Wobec tego, ewentualnych roszczeń z uwagi na pogorszenie stanu technicznego maszyn rolniczych, pozwany będzie mógł dochodzić od osoby, której powierzono nad nimi dozór.

Jeszcze raz należy podkreślić, że – jak słusznie zauważył pozwany – powód nie miał żadnego wpływu na ewentualne pogorszenie się stanu technicznego maszyn. Zresztą, strony zawarły umowę sprzedaży maszyn w dniu 11 grudnia 2009 r. Termin płatności faktur wystawionych przez powoda przypadał na dzień 18 grudnia 2009 r. A już 14 stycznia 2010 r. Sąd Okręgowy w S. wydał postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia poprzez zajęcie przedmiotowych maszyn i oddanie ich pod dozór (k. 37 akt o sygn. akt I Co (...)).

Poza tym, nie można pomijać okoliczności, że po pierwsze przedmiotowe maszyny zostały zajęte i oddane pod dozór na wniosek pozwanego L. S. (1). Zaś po drugie, władztwa nad tymi rzeczami pozwany nie objął tylko i wyłącznie z uwagi na brak uiszczenia ceny. Na marginesie, właśnie w sprawie o sygn. akt I C (...) pozwany próbował wykazać – choć bezskutecznie – że wymaganą cenę (której podstawy, wysokości i obowiązku zapłaty nigdy nie podważał), uiszczył.

Słusznie stwierdził pozwany, że co do zasady w myśl art. 548 § 1 k.c. z chwilą wydania rzeczy sprzedanej przechodzą na kupującego korzyści i ciężary związane z rzeczą oraz niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy.

W istocie, w realiach niniejszej sprawy, nie doszło do wydania pozwanemu przez powoda maszyn rolniczych. Zatem, co do zasady, należałoby teoretycznie przyjąć, że korzyści i ciężary związane z tymi rzeczami oraz niebezpieczeństwo



przypadkowej utraty lub uszkodzenia tych rzeczy, pozostały przy powodzie. Jednakże, nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że powód został pozbawiony władztwa nad tymi maszynami, poprzez ich zajęcie i oddanie pod dozór, na wniosek i na rzecz pozwanego, bowiem dla zabezpieczenia roszczenia o wydanie. W takiej sytuacji, to nie powoda, a dozorcę, obciąża ewentualna odpowiedzialność za szkody w rzeczach. Zresztą, apelujący przyznał, że bezprawne eksploataowanie maszyn podczas dozoru nie wynikało z przyczyn leżących m.in. po stronie powoda (k. 304 akt).

4. Chybiony okazał się zarzut zawarty w punkcie II.III uzasadnienia apelacji (choć winien on być sformułowany w petitum – art. 368 k.p.c.), a dotyczący odstąpienia od umowy sprzedaży (k. 305 akt).

Po pierwsze, od momentu wydania rzeczy biegną terminy rękojmi (reklamacji, realizacji uprawnień) i gwarancji (por. Cz. Żuławska (w:), Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, Tom 2, Warszawa 2002, str. 16, teza 10). Zatem, w sytuacji, gdy pozwany nie otrzymał jeszcze rzeczy, jego oświadczenie o odstąpieniu jest bezskuteczne. Poza tym, powodowi w takiej sytuacji służyłyby odpowiednie środki do tamowania uprawnienia do odstąpienia od umowy (por. Z. Gawlik (w:), op. cit., teza 11 do art. 560).

Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że ze względu na wniosek pozwanego o udzielenie zabezpieczenie poprzez zajęcie maszyn i oddanie ich pod dozór, powód został pozbawiony jakiegokolwiek wpływu na stan techniczny maszyn.

Z kolei, odstąpienie od umowy na podstawie art. 492 k.c., nie może wchodzić w rachubę, ponieważ strony nie zastrzegły w umowie sprzedaży takiej możliwości. Poza tym, brak jest podstaw do tego – co jest warunkiem odstąpienia – aby powód pozostawał w zwłoce. W istocie, to pozwany pozostaje w zwłoce, nie spełniając świadczenia w postaci zapłaty ceny.

Podobna sytuacja ma miejsce, gdy chodzi o możliwość zastosowania dyspozycji art. 493 k.c. Po pierwsze, nie występuje niemożliwość świadczenia. Po drugie, brak jest podstaw aby przypisać powodowi odpowiedzialność za pogorszenie stanu technicznego maszyn (w tym bowiem pozwany upatruje niemożliwości świadczenia).

5. W konsekwencji, nieuzasadniony okazał się również zarzut zawarty w punkcie III petitum apelacji.

W istocie, w świetle poczynionych powyżej rozważań, zbędnym się stało prowadzenie postępowania dowodowego w celu ustalenia aktualnego stanu technicznego przedmiotowych maszyn rolniczych.

6. Sąd ad quem dopuścił dowód z treści postanowienia z dnia 21 października 2013 r. (k. 336-339 akt). Jednakże dowód ten ostatecznie nie miał wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Po pierwsze, omawiane postanowienie nie było prawomocne. Po drugie, dotyczy ono relacji pomiędzy powodem a osobą trzecią.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną.

Z kolei, o kosztach postępowania apelacyjnego, orzeczono na podstawie art. 108 § 1, 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 5400 zł.

Skoro pozwany przegrał postępowanie apelacyjne, to winien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu.